

*Sygn. akt VI ACz 328/20*

## POSTANOWIENIE

*Dnia 8 maja 2020 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie następującym:*

*Przewodniczący - Sędzia SA Danuta Malec (spr.)*

*Sędzia SA Ewa Stryczyńska*

*Sędzia SA Renata Szelhaus*

*po rozpoznaniu w dniu 8 maja 2020 r. w Warszawie*

*na posiedzeniu niejawnym*

*sprawy z wniosku K. O. - Komitet Wyborczy Wyborców (...)*

*z udziałem K. U., P. F.*

*o wydanie orzeczenia w trybie wyborczym*

*na skutek zażalenia K. O. - Komitet Wyborczy Wyborców (...)*

*na postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie IV Wydział Cywilny*

*z dnia 6 maja 2020 r. sygn. akt IV Ns 48/20*

*postanawia:*

**I. sprostować niedokładność zawartą w komparycji zaskarżonego postanowienia w ten sposób, że w miejsce: „Komitet Wyborczy (...)” wpisać: „Komitet Wyborczy Wyborców (...)”;**

**II. zmienić zaskarżone postanowienie w punkcie 1 w części w ten sposób, że zakazać P. F. rozpowszechniania informacji jakoby „K. O. jest kandydatem (...)” oraz, że „K. O. w dniu 17 września 2018 r. na spotkaniu z Marszałkiem Senatu S. K. rzucał epitetami do uczestników w koszulkach z napisem (...)”;**

**III. oddalić zażalenie w pozostałej części.**

**E. S. D. R. S.**

*sygn. akt VI ACz 328/20*

## UZASADNIENIE

W dniu 27 kwietnia 2020 r. K. O. kandydat do Rady Miasta M. w wyborach uzupełniających wyznaczonych na dzień 17 maja 2020 r. zgłoszony przez Komitet Wyborczy Wyborców (...), reprezentowany przez pełnomocnika wyborczego M. O., złożył wniosek o wydanie orzeczenia w trybie wyborczym. W złożonym wniosku wnioskodawca wniósł na podstawie art. 111 kodeksu wyborczego o zakazanie uczestnikom K. U. i P. F. rozpowszechniania informacji o tym, że K. O. był kandydatem z ramienia (...) oraz, że na spotkaniu z Marszałkiem K. K. O. rzucał epitetami do uczestników w koszulkach z napisem (...), o usunięcie treści wyborczych z takimi informacjami, nakazanie sprostowania takich informacji, nakazanie przeproszenia wnioskodawcy za naruszenie dobra osobistego, nakazanie

uczestnikom wpłacenia 1000 zł na rzecz Fundacji (...) prowadzącej Dom (...) w M.. W uzasadnieniu złożonego wniosku wnioskodawca wskazał, że K. U. na stronie F. (...) udostępnił nieprawdziwe treści. K. O. nigdy nie był członkiem partii (...), ani żadnej innej partii. Dziesięć lat temu startował do Rady Powiatu z listy (...) jako kandydat niezależny. Ponadto P. F. napisał w komentarzu na stronie (...), że K. O. na spotkaniu z Marszałkiem K. rzucał w niego i D. S. epitetami, co nie jest prawdą ponieważ na tym spotkaniu w ogóle go nie było. W ocenie wnioskodawcy, powyższe stwierdzenia w sposób celowy wprowadzają w błąd potencjalnego wyborcę co do kultury i zachowania K. O., jak i przynależności do partii (...). Wnioskodawca podkreślił, że nieprawdziwe informacje dotyczące K. O. mogą mieć wpływ na wynik wyborczy.

Postanowieniem z dnia 29 kwietnia 2020 r. Sąd Okręgowy oddalił wniosek.

Na skutek zażalenia wnioskodawcy Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z dnia 4 maja 2020 r. uchylił powyższe postanowienie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

W ponownym postępowaniu wnioskodawca złożył pisemne wyjaśnienia i dołączył zaświadczenie, z którego wynika, iż nie jest członkiem partii (...); uczestnik K. U. złożył pisemne wyjaśnienia, w których wskazał, że nie zostało udowodnione, iż jest on administratorem strony F. (...), zaś uczestnik P. F. nie zajął stanowiska w sprawie.

***Postanowieniem z dnia 6 maja 2020 r. Sąd Okręgowy w Warszawie IV Wydział Cywilny w pkt 1. oddalił wniosek i w pkt 2. oddalił wniosek o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego .***

Sąd Okręgowy zważył, że wniosek należało oddalić. Podstawę prawną żądania wnioskodawca wywodził z art. 111 § 1 ustawy z 5 stycznia 2011 r. - kodeks wyborczy (tekst jedn.: Dz. U. z 2017 r., poz. 15 ze zm.), który stanowi, że jeżeli rozpowszechniane, w tym również w prasie w rozumieniu ustawy z 26 stycznia 1984 r. - Prawo prasowe (Dz. U. poz. 24, ze zm.), materiały wyborcze, w szczególności plakaty, ulotki i hasła, a także wypowiedzi lub inne formy prowadzonej agitacji wyborczej, zawierają informacje nieprawdziwe, kandydat lub pełnomocnik wyborczy zainteresowanego komitetu wyborczego ma prawo wnieść do sądu okręgowego wniosek o wydanie orzeczenia:

- 1) zakazu rozpowszechniania takich informacji;
- 2) przepadku materiałów wyborczych zawierających takie informacje;
- 3) nakazania sprostowania takich informacji;
- 4) nakazania publikacji odpowiedzi na stwierdzenia naruszające dobra osobiste;
- 5) nakazania przeproszenia osoby, której dobra osobiste zostały naruszone;
- 6) nakazania uczestnikowi postępowania wpłacenia kwoty do 100 000 złotych na rzecz organizacji pożytku publicznego.

Przepis przewiduje możliwość dochodzenia roszczeń w nim wskazanych w związku z rozpowszechnianiem materiałów wyborczych zawierających nieprawdziwe informacje o kandydacie. Przepis nie określa przy tym w sposób wyczerpujący formy materiału wyborczego, w którym taka informacja może się pojawić, ograniczając się jedynie do przykładowego wymienienia takich nośników jak plakaty, ulotki i hasła, wypowiedzi oraz inne formy prowadzonej agitacji wyborczej.

Materiałem wyborczym jest - zgodnie z art. 109 § 1 ustawy - każdy pochodzący od komitetu wyborczego upubliczniony i utrwalony przekaz informacji mający związek z zarządzonymi wyborami.

W przepisie art. 111 § 1 w/w ustawy jest mowa ogólnie o rozpowszechnianiu materiałów wyborczych, które obejmuje także rozpowszechnianie w prasie, w rozumieniu prawa prasowego. Chodzi tu zatem o wszelkiego rodzaju sposoby rozpowszechniania materiałów wyborczych, nie wyłączając prasy.

Z przepisu powyższego wynika, iż materiały te mają mieć charakter agitacji wyborczej-wskazuje na to końcowa część zdania: „ (...) oraz inne formy prowadzonej agitacji wyborczej”. Agitacją wyborczą w rozumieniu art. 105 § 1 i 2 kodeksu wyborczego jest publiczne nakłanianie lub zachęcanie do głosowania w określony sposób, w tym w szczególności do głosowania na kandydata określonego komitetu wyborczego. Agitację wyborczą można prowadzić od dnia przyjęcia przez właściwy organ zawiadomienia o utworzeniu komitetu wyborczego na zasadach, w formach i w miejscach, określonych przepisami kodeksu. Chodzi tu zatem o wypowiedzi, które pozostają w związku czasowym z zarządzonymi wyborami, a ponadto pozostają w związku przedmiotowym z wyborami-są zamieszczane z uwagi na trwające wybory i mogą mieć wpływ na wynik głosowania. Możliwa jest przy tym agitacja negatywna ograniczająca się do zniechęcania do głosowania na rzecz oznaczonego kandydata.

Zgodnie z art. 106 § 1 kodeksu wyborczego, agitację wyborczą może prowadzić każdy komitet wyborczy i każdy wyborca, w tym zbierać podpisy popierające zgłoszenia kandydatów po uzyskaniu pisemnej zgody pełnomocnika wyborczego.

Jak zauważył Sąd Okręgowy, bezspornym jest, że przedmiotowe wpisy zostały umieszczone na portalu społecznościowym f. strony (...). Zamieszczenie takiego wpisu na ogólnodostępnym portalu stanowi rozpowszechnianie informacji w rozumieniu powołanego przepisu. W sprawie niniejszej niewątpliwie doszło do zamieszczenia na portalu społecznościowym komentarzy odnoszących się do K. O., który jest kandydatem do Rady Miasta M.. Nie są one pozytywne i wnioskodawca miał prawo poczuć się nimi urażony.

Jednak, w ocenie Sądu, nie można mówić w tym przypadku o naruszeniu art. 111 kodeksu wyborczego. Treść wpisu uczestników nie może być zakwalifikowana jako rodzaj agitacji negatywnej. W żaden sposób nie zostało wykazane, aby osoby, które dokonały tych wpisów miały na celu wywołanie negatywnej oceny wnioskodawcy jako kandydata, a tym samym, aby wpisy mogły mieć wpływ na decyzje potencjalnych wyborców. Jednostkowe wpisy na portalu społecznościowym przez osobę, która nie jest związana z kampanią wyborczą prowadzoną przez jakikolwiek komitet wyborczy, natomiast bierze udział w dyskusji prowadzonej na tym portalu, nawet gdyby oceny przez nią sformułowane były oparte na nieprawdziwych informacjach, nie mogą być zakwalifikowane jako działalność mająca charakter zorganizowanej agitacji, która jest częścią kampanii wyborczej i stanowi zorganizowaną i zamierzoną działalność w celu pozyskania głosów wyborców dla własnego kandydata lub (w przypadku agitacji negatywnej) pomniejszenia ogółu chętnych do głosowania na innego kandydata. Oczywiście nie jest godne pochwały dokonywanie nieprawdziwych i oczerniających zachowanie innych osób wpisów w portalach społecznościowych, ale w dzisiejszych czasach osoby decydujące się na podjęcie działalności publicznej, a taką jest kandydowanie w jakichkolwiek wyborach, muszą liczyć się z tym, iż zostaną poddane ocenie – nie zawsze pozytywnej. Z tego powodu wniosek podlegał oddaleniu.

Sąd Okręgowy zauważył także, że jak podnosił uczestnik K. U. nie zostało udowodnione, iż to on jest administratorem przedmiotowej strony. Nie zostało udowodnione, iż uczestnicy są w stanie usunąć zamieszczone tam wpisy. Poza tym, jak wynika z załączonych dokumentów wnioskodawca w 2014 r. startował do Rady Powiatu G. z listy Komitetu Wyborczego (...) i jego nazwisko pojawia się przy okazji różnych działań osób związanych czy sympatyzujących z tą partią. Zatem nie można przyjąć, iż wpisy w Internecie, które stały się podstawą wniesienia wniosku zawierają nieprawdziwe informacje. Na podkreślenie zasługuje także to, iż nie zostało udowodnione, iż ta partia polityczna nie cieszy się poparciem w M.. Jak wykazał K. U., w ostatnich wyborach parlamentarnych większość mandatów (6) zdobył w M. Komitet Wyborczy (...).

Sąd Okręgowy wskazał nadto, że wnioskodawca nie sprecyzował w jaki sposób mają być spełnione jego żądania w zakresie przeproszenia go i ewentualnego sprostowania informacji, które zdaniem wnioskodawcy są nieprawdziwe.

Mając powyższe motywy na uwadze Sąd Okręgowy oddalił wniosek, a z uwagi na to, że wnioskodawca przegrał niniejszą sprawę, oddalił także wniosek o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

**Zażalenie na powyższe postanowienie wywiódł wnioskodawca, zaskarżając orzeczenie w całości i zarzucając mu:**

1. Samoistny błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, że

a) w sprawie niniejszej nie doszło do agitacji wyborczej (na kanwie tej sprawy do tzw. agitacji negatywnej), albowiem uczestnicy ad. 1 i ad. 2 dokonując wpisów na portalu F. nie mieli na celu wywołania negatywnej oceny wnioskodawcy, podczas gdy prima facie treść przedmiotowych wpisów ma na celu zdyskredytowanie wnioskodawcy w oczach potencjalnych wyborców, w szczególności wpisy dokonane przez uczestnika ad. 2 co do niestosownej i nieprawdziwej postawy strony wnioskującej względem innych osób, pomawiającej K. O., który miał używać słów powszechnie uznanych za obraźliwe w stosunku do P. F. oraz w stosunku do D. S., co miało istotny wpływ na wynik sprawy, albowiem Sąd błędnie nie zastosował art. 105 § 1 i § 2 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (dalej zwaną jako: „k.w.”),

b) hasła wyborcze (wpisy) zamieszczane przez K. U. (uczestnika ad. 1) na stronie grupy na F. administrowanej przez niego: (...), która ma ponad 4 tyś. polubień, nie stanowią negatywnej agitacji wyborczej oraz te przez P. F. (uczestnika ad. 2), który dokonał wpisu na tym portalu, że wnioskodawca w kierunku P. F. i D. S. oraz osób ubranych w koszulki z napisem (...), cytując: „żucał epitetami”, także nie stanowią negatywnej agitacji wyborczej, podczas gdy zarzucanie przynależności do partii politycznej (...) oraz twierdzenie, że wnioskodawca uczestniczył w spotkaniu z Marszałkiem S. K. i wypowiadał wobec uczestnika ad. 2 oraz innych osób ubranych w koszulki z napisem (...) epitety, może skłonić wiele osób do rezygnacji z oddania na niego swojego głosu, a przede wszystkim tak opisane okoliczności nie znajdują potwierdzenia w rzeczywistości, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, albowiem Sąd błędnie nie zastosował art. 111 k.w.

c) K. U. nie jest administratorem na portalu F. na F.' u o nazwie: „(...)” oraz że nie jest odpowiedzialny za umieszczanie postów na portalu F. na F.' u o nazwie: (...), podczas gdy z materiału dowodowego w niniejszej sprawie wynika wniosek wprost przeciwny,

2. Naruszenie art. 111 § 1 k.w. w zw. z art. 6 k.c. przez uznanie, że wnioskodawca nie wykazał, aby uczestnicy ad. 1 i ad. 2 dokonując wpisów na portalu F. mieli na celu wywołanie negatywnej oceny wnioskodawcy, a tym samym wpisy te mogłyby mieć wpływ na decyzje potencjalnych wyborców, podczas gdy wnioskodawca w pełni wykazał, iż dokonane wpisy przez w/w nie tylko poprzez swoją treść go dyskredytują, ale przede wszystkim są informacjami nieprawdziwymi - potwierdza to materiał dowodowy zgromadzony w sprawie,

3. Naruszenie art. 386 § 6 k.p.c. w zw. z art. 13 k.p.c. przez niewypełnienie wskazań co do dalszego postępowania, mianowicie wytycznych zawartych w uzasadnieniu postanowienia Sądu Apelacyjnego w Warszawie VI Wydział Cywilny, sygn. akt VI ACz 323/20, z dnia 4 maja 2020 r. - dokonania oceny każdego z uczestników w kontekście odpowiedzialności za podjęte działania - objawiających się w tym, że Sąd meriti rozpatrzył przedmiotową odpowiedzialność uczestników ad. 1 i ad. 2 łącznie pomimo, w sytuacji gdy powinien to uczynić oddzielnie względem każdego z nich, bowiem wskazani uczestnicy działali samodzielnie przez co powinni oddzielnie odpowiadać za swoje działania (dokonane wpisy na portalu F.).

W związku z podniesieniem w/w zarzutów i wniosków, skarżący wniósł o:

- zmianę wskazanego postanowienia w całości poprzez uwzględnienie wniosku,

ewentualnie

- uchylenie skarżonego postanowienia z dnia 6 maja 2020 r. w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozstrzygnięcia.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Zażalenie jest w części zasadne.

Uzasadniony okazał się zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy prawa materialnego, tj. art. 111 § 1 w związku z art. 105 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (Dz. U. z 2019 r., poz. 684 ze zm.) przez ich niezastosowanie.

Wolne wybory i wolność wypowiedzi, w szczególności wolność debaty politycznej, są fundamentem każdego systemu demokratycznego. Z tego powodu szczególnie ważne jest, aby w okresie poprzedzającym wybory wszelkie opinie i informacje mogły być swobodnie przekazywane. Wolność do wyrażania swobodnej opinii podlega jednak pewnym ograniczeniom.

W myśl art. 111 § 1 Kodeksu wyborczego, jeżeli rozpowszechniane, w tym również w prasie w rozumieniu ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. - Prawo prasowe (Dz. U. z 2018 r. poz. 1914), materiały wyborcze, w szczególności plakaty, ulotki i hasła, a także wypowiedzi lub inne formy prowadzonej agitacji wyborczej, zawierają informacje nieprawdziwe, kandydat lub pełnomocnik wyborczy zainteresowanego komitetu wyborczego ma prawo wnieść do sądu okręgowego wniosek o wydanie orzeczenia o treści wskazanej w tym przepisie.

Celem powołanego przepisu jest ochrona prawna uczestników kampanii (kandydatów i komitetów wyborczych) przed skutkami nieprawdziwych informacji rozpowszechnianych w materiałach wyborczych lub przez inne formy prowadzonej agitacji wyborczej. Rozstrzygając sprawę w trybie przytoczonej regulacji prawnej sąd bada czy zakwestionowana forma wypowiedzi jest materiałem wyborczym lub inną formą agitacji oraz czy zawarte w niej informacje są prawdziwe. Wymieniony przepis odnosi się wyłącznie do nieprawdziwych informacji zawartych w materiałach wyborczych (postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 7 listopada 2002 r., I ACz 1956/02). Rolą sądu jest zatem ocena twierdzeń zawartych w materiałach stanowiących formę agitacji przez pryzmat wprowadzenia w błąd potencjalnego wyborcy.

Budowa zdaniowa przepisu art. 111 § 1 Kodeksu wyborczego świadczy o tym, że mogą tutaj wchodzić w grę materiały wyborcze, w szczególności plakaty, ulotki i hasła (z uwagi na użycie sformułowania „w szczególności” katalog jest tylko przykładowy), a także wypowiedzi lub inne formy prowadzonej agitacji wyborczej (brak katalogu choćby przykładowego, chodzi tylko o to, by była to forma agitacji wyborczej). W tym drugim wypadku nie musi więc chodzić o materiały pochodzące od komitetu wyborczego. Zaznaczenia wymaga również, iż z uwagi na użycie w omawianym przepisie sformułowania „również w prasie” obejmuje on swoim działaniem rozpowszechnianie materiałów wyborczych, a także wypowiedzi lub innych form prowadzonej agitacji wyborczej zawierających nieprawdziwe informacje nie tylko w prasie, ale również na innych polach komunikacji społecznej.

Zgodnie z art. 105 § 1 ustawy Kodeks wyborczy, agitacją wyborczą jest publiczne nakłanianie lub zachęcanie do głosowania w określony sposób lub do głosowania na kandydata określonego komitetu wyborczego. Wypowiedziami o charakterze agitacji wyborczej są takie wypowiedzi, które są umieszczane z uwagi na trwającą kampanię wyborczą i pozostają w związku z aktem wyboru, czy też umieszczane są w celu wpływu na wynik głosowania.

Powyższą definicję uzupełnia dodatkowo art. 107 § 1 kodeksu, który za prowadzenie agitacji wyborczej uznaje zwoływanie zgromadzeń, organizowanie pochodów i manifestacji, wygłaszanie przemówień oraz rozpowszechnianie materiałów wyborczych, czyli działania prowadzące do zjednania, przekonania wyborców do określonych kandydatów. Za agitację wyborczą może uchodzić także zniechęcanie do określonego kandydata, gdy zmierza do zjednania wyborców dla innych kandydatów.

Przedmiotem oceny w niniejszej sprawie jest treść wpisu dokonanego przez uczestnika postępowania P. F. w mediach społecznościowych, na stronie F. (...), z której można wnioskować, że K. O. jest kandydatem w wyborach uzupełniających do Rady Miasta M. z ramienia (...) - u oraz, że na spotkaniu z Marszałkiem Senatu RP S. K. wnioskodawca „rzucił epitetami” do uczestników spotkania w koszulkach z napisem (...). Należało ustalić czy wpis ten zawierał nieprawdziwe informacje, a zatem czy zakwestionowana treść poddaje się weryfikacji dowodowej z punktu widzenia prawdy i fałszu. Dodać należy, że użyte w art. 111 § 1 Kodeksu wyborczego pojęcie „informacji” oznacza, że jego zakres znaczeniowy ograniczony jest wyłącznie do twierdzeń o istnieniu określonych faktów, zaś poza zakresem znaczeniowym tej regulacji pozostają wypowiedzi o charakterze ocennym.

Sąd Apelacyjny stwierdza, że Sąd Okręgowy, mimo przeprowadzonego postępowania dowodowego, w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia nie poczynił żadnych ustaleń faktycznych. Sąd ten stwierdził jedynie, że wnioskodawca złożył zaświadczenie, z którego wynika, że nie jest członkiem partii (...), a w zeznaniach z 6 maja 2020 r. wnioskodawca i świadkowie potwierdzili okoliczności podniesione we wniosku. Sąd Okręgowy nie dokonał także oceny prawnej w odniesieniu do każdego z uczestników postępowania z osobna, co słusznie podnosi w zażaleniu skarżący, nie wykonując tym samym zaleceń Sądu Apelacyjnego.

Wobec powyższego, Sąd Apelacyjny uznał, że zachodzi konieczność dokonania ustaleń faktycznych przez sąd odwoławczy. Na podstawie dowodów przeprowadzonych przed Sądem pierwszej instancji, Sąd Apelacyjny ustalił, że K. O. nie jest członkiem partii (...) (zaświadczenie z 5 maja 2020 r. k. 98 a.s.). W dniu 17 września 2018 r. w ramach kampanii samorządowej odbyło się w M. spotkanie z Marszałkiem Senatu RP S. K., na którym nie był obecny wnioskodawca K. O. (zeznania świadków: R. S. (1) k. 110- 111, T. K. k. 112, zeznania wnioskodawcy k. 112). Zeznania świadków i wnioskodawcy uznał Sąd Apelacyjny za wiarygodne, jako spójne i wzajemnie potwierdzające się.

W tak ustalonym stanie faktycznym, w ocenie Sądu Apelacyjnego, zażalenie zasługuje na częściowe uwzględnienie. Sporny komentarz odnoszący się do wnioskodawcy, umieszczony w serwisie społecznościowym f., mieści się w pojęciu rozpowszechniania nieprawdziwych informacji w rozumieniu art. 111 Kodeksu wyborczego. Materiał zgromadzony w sprawie nie potwierdził prawdziwości obu spornych informacji zawartych w przedmiotowym wpisie. Niewątpliwie wnioskodawca nie jest członkiem partii (...) (dalej: (...)) i w wyborach uzupełniających wyznaczonych na 17 maja 2020 r. do Rady Miasta M. nie występuje jako kandydat (...). Ponadto, skoro nie był obecny na spotkaniu 17 września 2018 r. z Marszałkiem Senatu S. K., to nie mógł w trakcie tego spotkania „rzucić epitetami” pod adresem innych osób, ubranych w koszulki z napisem (...).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, odmiennej niż Sądu Okręgowego, przedmiotowy wpis miał charakter agitacji wyborczej, negatywnej. Został opublikowany na publicznie dostępnym portalu społecznościowym. W obecnych realiach społecznych, przy uwzględnieniu niepodważalnego znaczenia komunikacji internetowej dla kształtowania opinii publicznej, opublikowanie komentarza na portalu internetowym, adresowanego w istocie do nieograniczonego kręgu odbiorców, zawierającego nieprawdziwy opis zdarzeń, wpływa na publiczną ocenę osoby kandydującej w wyborach. Ponadto treść przedmiotowego wpisu odnosi się do wnioskodawcy wprost jako do kandydata w wyborach uzupełniających do Rady Miasta. Bez wątplenia więc wpis został sformułowany w związku z wyborami uzupełniającymi i w celu wpływania na wynik głosowania, wprowadzając potencjalnych wyborców w błąd. O ile ocena pozytywna czy negatywna przynależności do określonej partii politycznej, w tym wypadku do (...), jest subiektywna i przedstawienie jej w spornym komentarzu samo w sobie nie może rodzić negatywnych skutków prawnych, to już podanie tej informacji w kontekście drugiej, także nieprawdziwej, informacji o wnioskodawcy jako osobie „rzucającej epitetami” w stosunku do osób o innych poglądach politycznych niż (...), na spotkaniu w ramach kampanii wyborczej do samorządów, miało na celu przedstawienie wnioskodawcy w niekorzystnym świetle. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie budzi wątpliwości, że celem autora tego wpisu P. F. miało być zachęcenie wyborców do głosowania w określony sposób, tj. na kandydatów innych niż wnioskodawca. Wpis ten stanowił zatem agitację, w rozumieniu art. 105 § 1 Kodeksu wyborczego, nie pochodzącą od komitetu wyborczego, ale prowadzoną przez uczestnika postępowania P. F., jako autora komentarza.

Z tych względów Sąd Apelacyjny uznał, że zażalenie jest zasadne w części, w jakiej zmierzało do zmiany zaskarżonego postanowienia przez wydanie wnioskowanego orzeczenia w trybie wyborczym zakazującego P. F. rozpowszechniania nieprawdziwych informacji.

W pozostałej części zażalenie jako niezasadne podlegało oddaleniu, tj. częściowo w odniesieniu do uczestnika P. F. i w całości w odniesieniu do uczestnika K. U..

W zażaleniu wnioskodawca wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia w całości przez uwzględnienie wniosku. We wnioskach zawartych w piśmie z dnia 27 kwietnia 2020 r., sprecyzowanych w piśmie procesowym z dnia 29 kwietnia 2020 r., skarżący oprócz zakazu rozpowszechniania przez uczestników informacji wniósł o nakazanie

uczestnikom wpłacenia 1000 zł na rzecz wskazanej organizacji pożytku publicznego oraz o „usunięcie treści wyborczych z takimi informacjami, nakazanie sprostowania takich informacji, nakazanie przeproszenia K. O., którego dobro osobiste zostało naruszone”. Zażalenie w części dotyczącej tych żądań, w odniesieniu do uczestnika P. F., nie może zostać uwzględnione z uwagi na brak konkretyzacji wymienionych roszczeń. Jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy, wnioskodawca nie sprecyzował w jaki sposób miałyby zostać spełnione jego żądania w zakresie nakazania sprostowania informacji i nakazania przeproszenia. Sąd Apelacyjny nie jest uprawniony do formułowania treści sprostowania i treści przeprosin oraz wskazywania bez stosownego wniosku strony, w jaki sposób i gdzie te czynności miałyby zostać podjęte. Również żądanie wpłacenia kwoty 1000 zł na rzecz organizacji pożytku publicznego nie zostało sprecyzowane odnośnie tego, w jakiej części kwotę tę mieliby uiścić obydwaj uczestnicy postępowania. Żądanie zaś usunięcia przez P. F. treści wyborczych ze spornymi informacjami nie jest zasadne, gdyż uczestnik ten umieścił swój komentarz na facebooku i nie zostało udowodnione w toku procesu, aby był administratorem tego serwisu społecznościowego, a w związku z tym, by obecnie miał faktyczną możliwość usunięcia swojego wpisu.

Odnośnie uczestnika K. U. zażalenie w całości jako niezasadne podlega oddaleniu. Sąd Apelacyjny podziela ocenę Sądu Okręgowego, że nie zostało udowodnione, że K. U. jest administratorem serwisu społecznościowego (...), na którym został umieszczony wpis przez uczestnika P. F.. Uczestnik K. U. zakwestionował tę okoliczność, a wnioskodawca nie sprostował ciężarowi dowodzenia, uregulowanemu w art. 6 k.c. w związku z art. 111 Kodeksu wyborczego. Skoro nie zostało udowodnione w toku procesu, że K. U. jest administratorem wskazanego serwisu społecznościowego, a w związku z tym, że za jego pośrednictwem rozpowszechnia on nieprawdziwe informacje o wnioskodawcy, w ramach agitacji wyborczej, to należało uznać, że zaskarżone orzeczenie Sądu pierwszej instancji w tej części odpowiada prawu.

***Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 3 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c. orzekł, jak w sentencji w punkcie II i III.***

W punkcie I postanowienia Sąd Apelacyjny na podstawie art. 350 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 397 § 3 k.p.c. sprostował w komparycji zaskarżonego orzeczenia niedokładność w oznaczeniu nazwy komitetu wyborczego wnioskodawcy.

***Sędziowie: Przewodnicząca***

***Ewa Stryczyńska Danuta Malec***

***Renata Szelhaus***